№ 55

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Piątek dnia 26 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tygodnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez roznoszenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790.

Przez Ukaz Cesarski z d. 9 Stycznia, Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa Polskiego, Radcy Tajnemu Turkułłowi, rozkazano zasiadać w komitecie Ministrów.

Rada Instytutu Aleksandryńskiego ogłasza niniejszém, że od 1go Stycznia r. b. posiedzenia jéj otworzone zostały w domu przy ulicy Miodowéj pod Nr. 492, przez Instytut zajętym; dla uniknienia zaś niedogodności, wynikających z powodu otrzymywania próśb bez załączenia wszystkich dowodów, Ustawą zawarowanych, nadmienia, że do próśb o przyjęcie panien do Instytutu, załączane być powinny na odpowiednim papierze stęplowym, następne świadectwa: 1) metryka urodzenia i chrztu; 2) świadectwo zdrowia i odbytéj ospy szczepionéj; 3) świadectwo o nabytych już naukach początkowych. Do próśb zaś o przyjęcie pensyonarek na własnym koszcie, załączone być ma prócz tego zaręczenie regularnego uiszczania opłaty, po 1200 złotych polskich na rok, w półrocznych ratach, z góry zaliczać się mających. Nakoniec, kandydatki do przyjęcia na koszt skarbowy, winny być nie młodsze nad lat 10, ani też starsze nad lat 12, włącznie, kandydatki zaś do umieszczenia na własnym koszcie, mogą mieć mniéj niż lat 10, albo więcéj niż lat 12, lecz zostawać powinny w Instytucie najmniéj lat trzy. Wszystkie więc prośby o przyjęcie panien nieodpowiedniego tym przepisom wieku i nieopatrzone w świadectwa wyżéj wymienione, zostaną bez skutku.

Komitet Towarzystwa Dobroczynności. Po obliczeniu wpływów i wydatków dotyczących balu, który danym był w dniu 19 b. m. na korzyść ubogich, Komitet Towarzystwa Dobroczynności, do urządzenia téj zabawy wyznaczony, ma za obowiązek donieść, że dochód z tego balu, dzięki staraniom gorliwych Opiekunek Towarzystwa i innych Dam dobroczynnych, które sprzedażą biletów zająć się raczyły, przyniósł zł. 11,915 gr. 20, a mianowicie: Za 1,073 biletów po zł. 10, zł. 10,730; ofiary i naddatki zł. 1,185 gr. 20; razem zł. 11,915 gr. 20. Po potrąceniu wydatków nieodzownie potrzebnych zł. 1,866 gr. 15, pozostało czystéj reszty zł. 10,049 gr. 5, która do Kassy Towarzystwa Dobroczynności wniesioną została. Tak pożądany wypadek jest nowym dowodem uczuć dobroczynnych mieszkańców Warszawy, niepomijających żadnéj sposobności niesienia ulgi ludziom upośledzonym od losu. Łatwo było Komitetowi zbierać jałmużnę, kiedy ją wszyscy z taką chęcią nieśli. Prezydujący w Komitecie, b. Jenerał-Lejtnant *Zygmunt Kurnatowski.*

Zawiadamia się szanownych rodziców i opiekunów uczącéj się młodzieży, że pobór drugiéj połowy opłaty na rok szkolny 18⁴⁰/₄₁ od uczniów tutejszego gimnazyum Gubernjalnego i szkół obwodowych w Warszawie rozpocznie się z dniem 17 Lutego (1 Marca) r. b. i trwać będzie, wyjąwszy Niedzielę, codziennie od godziny 12téj do 1széj w południe przez cały miesiąc Marzec.

Londyn 13 *Lutego.* — Pan Wice-towarzysz podróży po Wschodzie pana Mojżesza Montefiore, przybył do Londynu. — Sir Mojżesz i jego małżonka bawią jeszcze w Genui, gdzie ich zatrzymał przypadek, jaki mieli na drodze z Savony do Genui. Ich pojazd byłby ze skały 300 stóp wysokiéj spadł w wodę, gdyby nie przytomność służącego, który konie odciął. Sam jednak padł ofiarą, bo mimo, że go konie mocno potłukły, i pojazd nadto przejechał. Cała rodzina w Genui czeka na wyleczenie swojego wybawcy.

Kościół w Malcie, na którego budowę owdowiała Królowa przeznaczyła 10,000 funt. szt., postępuje bardzo szybko. — Założycielka postanowiła uczynić zapis na ufundowanie tam biskupstwa protestanckiego.

Margrabia Normanby przyjął urząd prezesa towarzystwa Szekspirowskiego, które w roku zeszłym założone zostało. Piérwsze dzieło, jakie przez to towarzystwo wydane będzie, są pamiętniki Edwarda Heyn, artysty dramatycznego i założyciela kolegium w Dulvich.

Niedawno zmarły dr. Mason, dawniéj professor w uniwersytecie Oksfordzkim, zapisał temuż Uniwersytetowi 70,000 funt. szter. na pomnożenie biblioteki, oprócz tego cały swój kosztowny zbiór egipskich, greckich i rzymskich starożytności, oraz zwoje papyrusu.

W Bockingham skazany został w tych dniach na wygnanie do Botany Bay, niejaki Robarts, który z prostéj próżności do większéj daleko liczby przestępstw przyznał się, niżeli ich popełnił. — Przy ostatnim przesłuchaniu go w sądzie policyjnym, w końcu którego wydano nań wyrok, i gdy mu czytano rejestr jego przewinień, rzucał zalotne spojrzenia na galerye, na których damy siadziały, niby wołając o podziw; tak jak gdyby mu czytano akt podziękowania, ze strony parlamentu. Pochlebiało mu także bardzo, że na posłuchaniu, które odbył ze świadkami, dozwolono mu rozwinąć nadętą świetną wymowę. W więzieniu ciągle pytał się, czy dzienniki wiele o nim mówią i czy wypadek ten wielkie sprawia wrażenie. — Wprowadzony przez rząd Irlandyi system at naukowy, mocą którego dzieci wszelkich wyznań w jednéj szkole uczyć się będą mogły, dwojakich miał nieprzyjaciół: z jednéj strony ultra wysokie duchowieństwo, ponieważ mu nieoddano wyłącznego przewodnictwa nad szkołami i ponieważ biblii nie uznano za książkę naukową; z drugiej część katolickiego duchowieństwa, na czele którego stoi Arcy-Biskup z Thuam, Dr. Mac Hale, sądzące, iż plan ten uszczupli ich wpływ na wykształcenie katolickich dzieci. Okoliczność ta dała powód do rozdwojenia w duchowieństwie katolickiém Irlandyi, a Arcy-Biskup Dublina, Dr. Murray, najgorliwiéj bronił nowego systemu. Lecz gdy w skutek wyroku Papieża, od którego appellowało stronnictwo Dr. Mac Hate, system ten utwierdzonym został i dalsze o nim spory zabronione, gdy nadto każdemu Biskupowi dozwolono zaprowadzić go w swojéj dyecezyi lub nie; należy spodziewać się, że dalsza w tym względzie polemika ustanie.

Paryż 15 *lutego.* — Względem stosunków Anglii z Francyą, dzisiejszy Commerce wyraża się z zwykłą ostrością w sposób następujący: »Mimo wszelkich ustąpień, które dla polityki angielskiéj czyniliśmy, albo raczéj z powodu tych ustąpień, które dowodzą naszéj słabości, gabinet angielski dalekim jest od wznowienia przyjaźnych stosunków z gabinetem francuzkim. Lord Palmerston stara się wszelkiémi sposobami utrzymać mocarstwa przy koalicyi, która się utworzyła z okoliczności traktatu 15 lipca. Anglia z podobnego zajscia miałaby same tylko korzyści, a koszta i przykrości znosićby musiał ląd stały. Anglia zawsze uważała za najpewniejszy żywioł naszéj słabości, a swojéj przewagi, nasze wewnętrzne zatargi; ciągle ona utrzymywała ajentów, których powinnością jest wszędzie nienawiść i anarchię szerzyć. Dla tego nie zadziwimy nikogo donosząc, że, od niejakiego czasu bardzo mówią o zamierzonéj podróży Księcia Bordeaux do Londynu. Lord Palmerston miał przyjąć oświadczenia w tym względzie z niezwykłą uprzejmością; przyrzekł on młodemu pretendentowi bardzo świetne przyjęcie u dwo-

ru angielskiego i arystokracya angielska niecierpliwie pospieszy przyjąć go z całą wspaniałością swojéj dumnéj gościnności. Musimy dodać, że *Gazete de France* niedawno zaprzeczyła pogłosce o podróży Księcia Bordeaux do Anglii; niewiemy czy ten młody Książę istotnie zmienił swoje plany, ale w krótce same wypadki objaśnią nas w tym względzie. Jeszcze czasem anglia nie zaniedbuje żadnego środka, aby odwrócić od nas wszelkiego rodzaju sprzymierzeńców. Dochodzi naszych uszu inne ważniejsze jeszcze faktum, ale wzywamy publiczność, aby jeszcze wstrzymała się z zawierzeniem tym pogłoskom.

Rzecz tak się ma: Rozeszła się wieść w salonach dyplomatycznych, że Król Belgii porozumiał się z Anglią i Austryą, w celu otrzymania rękojmi dla swojéj korony w razie pewnych wypadków. Łatwo pojąć, że podobna rękojmia nie może być udzieloną bez obostronnych wzajemnych zobowiązań, a zerwanie przymierza z Francyą może być Królowi Leopoldowi za piérwszy warunek położone.

To faktum jakkolwiek bolesne, dałoby się zupełnie loicznie wyprowadzić z systemu, jaki od lat 10 u nas panuje. Czyliż wszyscy nasi sprzymierzeńcy, tak w Ameryce, jak w Europie, niedoznali smutnych skutków naszéj opieki? i czyli Belgia nauczona podobnémi przykładami nie powin na zawczasu szukać sobie gdzie indziéj pewniéjszych i dzielniejszych opiekunów?.

Jeden z tutéjszych dzienników następującą daje biografię, niedawno zmarłego w Paryżu orientalisty J. B. Gilchrista: J. Borthwick Gilchrist urodził się 19 Czerwca 1759 roku w Edymburgu, i przez matkę ze starożytną rodziną Borthwicków spokrewniony został. W czasie długiego pobytu w Indyach wschodnich, trudnił się léczeniem, lecz zmuszony został odmienić ten sposób do życia i oddać się nauce, jezyków wschodnich, których ważność dla handlowych stosunków Anglii z krajowcami oddawna był poznał. Już uczony Sir W. Jones wpadł na myśl jego i uznał ją słuszną. Gilchrist 10 lat życia strawił na zgłębianiu indostańskiego języka i niezachwiały przedsięwzięć jego, zbyt nawet znaczne bo 10,000 funtów sterl. wynoszące koszta. We wschodnim ubiorze i w towarzystwie Munschitów (uczonych) przebiegał on całe Indye, mianowicie strony, w których najczyściéj mówiono; rozmawiał z krajowcami, wybadywał ich i tak uczył się języka i jego różnych odcieni. W roku 1786 wyszedł na świat piérwszy tom jego indostańsko-angielskiego słownika (który dożył licznych wydań) drugiego, mianowicie w r. 1790 w roku zaś 1796 wyszła jego indostańska gramatyka. Między popularnemi dziełami tego męża odznacza się mianowicie wydane w r. 1825 p. t. *General East India guide vandemecum.* Jemu Kalkuta winna założenie dotąd istniejącego tam kollegium, w którem sam wykładał naukę jezyka indostańskiego i perskiego: W r. 1804 wrocił on do Europy. Ostatnie lata przepędził w Paryżu i zawsze gotów udzielał rady żądającym zwiedzić Indye; do liczby takowych nie należy załączyć wsławionego podróżnika Sir Aleksandra Burnes.

Kommissya rozpoznawająca projekt do prawa o własności literackiéj, słuchała wczoraj panów Balzac, Viardot, Pawła Lacroix i innych, umocowanych towarzystwa literatów i panów: Didot, Benouard i t. d. umocowanych towarzystwa księgarséiego.—Obstawali oni mianowicie za surową karą na czyniących przedruki krajowców; jednak Kommissya zdawała się być skłonną do odrzucenia ich wniosków.— Co zaś do prawa literackiego we względzie stosunków z innemi narodami, jedni żądali, aby npoważniono Francyę do przedrukowywania wszelkich obcych dzieł, drudzy zaś, aby w téj mierze zawarto układy, mające na celu opiekę nad ogólną własnością literacką, a to na warunkach, któreby niezawodnie od wielkiéj liczby krajów przyjęte zostały.—W przyszłym tygodniu Kommissya przesłucha umocowanych od artystów sztuk pięknych i duchowieństwa; ostatnich wybrał sam Arcybi-

skup Paryża jako potrzebnych do obrony prawa własności dzieł teologicznych.

Kopenhaga 13 *lutego*. Dziennik *Fädreland* donosi: Jak się dowiadujemy, zaślubiny następcy tronu nastąpią d. 22 maja, jako w dniu rocznicy ślubu Najjaśniejszych Państwa. Obrzęd ten odbędzie się w Neu Strelitz, poczem okręt liniowy Krystyan VIII nowożeńców w najbliższym porcie wysadzi, aby najrychléj do stolicy Danii przybyli. Skoro okręt do portu wejdzie, według wydanych przepisów, liczne statki mają towarzyszyć Książęcéj parze aż do placu zamkowego, gdzie przyjmą ją Królestwo Ich Mość. Po krótkim pobycie w zamku Christianburg, przeznaczonym na różne uroczystości, nowozamężni udadzą się na krótki czas do Sorgenfrei, a resztę lata przepędzą w Odensee, lub Frederiksgave.

Alexandrya 23 *stycznia*. Zawarte w Dastrzegaczu Austryjackim wiadomości potwierdzają, że oprócz fregaty Nussretle, noszącéj banderę vice-admirała Jawer baszy i brygu Zafer, na którego pokładzie jest szpital, wszystkie inne okręta bez najmniejszéj przeszkody opuściły port Aleksandryjski, wychodząc na wysokość morza. Razem z flottą turecką wyszła pod żagle egipska korweta Damahur, na któréj wrócą do Aleksandryi, dowodzący tureckiémi okrętami egipscy oficerowie.—Vice-Admirał Jawer basza miał natychmiast udać się za flottą i zarazem Maslum miał wejść na pokład tureckiego parostatku *Tahiri Bahr*, wracającego do Konstantynopola. Przeznaczony do zajęcia miast Stych kommissarz, odjechał tam 15 stycznia ze stosownemi upoważnieniami.—W Aleksandryi ciągle trwają od rana do południa ćwiczenia wojskowe.

Nadto, wiadomości powyższe donoszą o przybyciu Ibrahima Baszy do Bamte przy Gaza; o téj jednak wieści nie ma żadnéj pewności, tém bardziéj, że gdy zamiar Ibrahima, który pragnął uskutecznić odwrót przez Palestynę, przez Dschenin i Bamte do pustyni, przez znajdującego się w okolicy Emir Besstirą, zniszczonym został; postanowił udać się do pustyni drogą karawany, wcale do Gaza nie prowadzącéj — Późniéjsze wiadomości z Aleksandryi zapewne wyjaśnią nam tę okoliczność.

Nowy York 17 *stycz*. Wczoraj banki w Filadelfii rozpoczęły znowu wypłatę; co na giełdzie tutejszéj pomyślnie działało. Jak wiadomo, aż do ostatniéj chwili wątpiliśmy, czy banki wspomnione będą w stanie wykonać to przedsięwzięcie.

Z powodu sprawy, dotyczącéj sprawy pana Mac Leod znowu na granicach miały miejsce niejakie zgromadzenia; ale na zachodzie przytrafiło się drugie nieprzyjemne zdarzenie, które może pogorszyć stosunki Anglii z Ameryką. Oddział wojsk angielskich wstrzymał przy Madavaska 3 Amerykanów, mianowicie panów: Templeton, Cady i Kenwick jadących z Bangoru do Kanady; gdy czynili opor, pan Cady został uderzeniem kolbą na ziemię obalony, Pan Templeton pchnięty bagnetem w ramię, a Pan Kemoick, który chciał uciec, kulą w udo ugodzony. Przybyły oficer przeszkodził dalszym zatargom.

Uwiadomienie Literackie.

Wkrótce wyjdzie z druku czwarte wydanie *Zasad arytmetyki*, ułożonych przez b. professora matematyki i do użytku młodzieży tak w domowém jak publiczném wychowaniu zastosowanych. Jeżeli (od 20 lat) dotąd okazała się książka ta prawdziwie użyteczną, nie można wątpić, iż autor starał się troskliwie, aby teraźniejsze wydanie tém więcéj odpowiadać mogło swojemu przeznaczeniu.

W dniu 27 b. m., jako w ostatnią sobotę Lutego, odbędą się w Instytucie Głuchoniemych próby postępu wychowańców w naukach, przez ciąg kończącego się miesiąca wykładanych. Osoby zatem pragnące obrzęd ten bytnością swoją uświetnić, wolny wstęp do Instytutu w dniu tym od godziny 8 do 12 z rana mieć będą.

Teatr nowy rozmaitości. — Dziś wznowiona krotochwila, *Nasze Przebiegi*; — komedya ze śpiewem, *Myśliwy* czyli *dwoje oczu za jedno*.